

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. M. jest prezesem Stowarzyszenia (...), będącego właścicielem P. w B.. Obiekt ten decyzją Państwowej Służby Ochrony Zabytków, Oddziału Wojewódzkiego w W. z dnia 7 marca 1994 roku został wpisany do rejestru zabytków województwa (...). Następnie wpis ten został przeniesiony do rejestru zabytków do księgi rejestru zabytków nieruchomości województwa (...).

Pismem z dnia 6.09.2011r. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków zawiadomił Stowarzyszenie oraz W. M., iż w dniu 29.09.2011r. o godz. 10.00 zostanie przeprowadzona kontrola stanu zachowania przestrzegania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad pałacem, położonym w B. nr (...). W oparciu o treść art. 50 k.p.a. wezwano do wzięcia osobistego udziału w kontroli lub przez upoważnionego przedstawiciela. W odpowiedzi pismem z dnia 21.09.2011r. W. M. poinformował, iż w B. nr (...) Stowarzyszenie nie posiada żadnej nieruchomości, natomiast są właścicielami obiektu w B. pod nr (...). Ponadto wskazał, iż „Stowarzyszenie jest do dyspozycji” w dowolnym terminie po 17.10.2011r. W odpowiedzi na przedmiotowe pismo Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków podał, iż w dniu 29.09.2011r. planowano przeprowadzić kontrolę właśnie tego obiektu pałacowego i jednocześnie wyznaczono nowy termin kontroli na dzień 28.10.2011r. Następnie pismem z dnia 27.10.2011r. W. M. poinformował, iż z „przyczyn obiektywnych wizytacja w dniu 28.10.2011r. jest niemożliwa”. Ponadto nadmienił, iż wyjaśnienie sprawy zostanie przekazane w następnym piśmie. W. M. do chwili obecnej nie wskazał przyczyn, dla których nie udostępnił P. w dniu 28.10.2011r.

Pismem z dnia 6 czerwca 2012 roku Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków we W., Delegatura w W. skierowanym do W. P. Stowarzyszenia (...) w W. zawiadomił, że w dniu 28 czerwca 2012 roku o godz. 10⁰⁰ zostanie przeprowadzona kontrola stanu zachowania/przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami zabytku w postaci P. położonego w B. i tym samym wezwał do wzięcia udziału w kontroli osobiście lub przez upoważnionego przedstawiciela. Powyższe zawiadomienie o przeprowadzeniu kontroli odebrał osobiście w dniu 11 czerwca 2012 roku obwiniony W. M..

W dniu kontroli, tj. 28 czerwca 2012 roku, obwiniony telefonicznie poinformował (...), że z przyczyn obiektywnych nie może uczestniczyć w kontroli, nie podając przy tym, na czym one mają polegać. Obwiniony nie stawiał się w wyznaczonym miejscu i czasie osobiście, ani przez żadną osobę przez niego uprawnioną, mimo to zaplanowana kontrola odbyła się, dokonano oględzin obiektu jedynie z zewnątrz, wewnątrz P. po raz kolejny nie zostało udostępnione.

Dowody:

- decyzja w sprawie wpisania dobra kultury do rejestru zabytków – k. 36,
- zawiadomienie – k. 37,
- zawiadomienia o przeprowadzeniu kontroli – k. 13, 38,
- kserokopia potwierdzenia odbioru – k. 39,
- protokół kontroli – k. 40-41,
- zeznania A. K. – k. 20,48–49,
- zeznania J. K. – k. 17-18, 49,
- pisma W. M. – k. 12, 9,

- pismo Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z dnia (...).10.2011r. - k. 11,

Obwiniony W. M. nie był w przeszłości karany sądownie.

Dowody:

- dane osobowe oskarżonego – k. 48.

Obwiniony W. M. w toku całego postępowania w sprawie o wykroczenie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przed Sądem wyjaśnił, że pałac jest własnością Stowarzyszenia (...) w W., którego jest prezesem od 1994 roku. Stowarzyszenie ma zarząd, w skład którego wchodzi pięć osób, komisję rewizyjną, od (...) marca 2013 roku zastępca obwinionego jest A. B., a wcześniej był J. M.. Podał, że w przed dzień kontroli, tj. w dniu 27 czerwca 2012 roku, ćwicząc wieczorem osobę z mózgowym porażeniem, naderwał sobie wiązadło krzyżowe w prawej nodze, co uniemożliwiło mu poruszanie się. Z samego rana dnia następnego w delegaturze (...)u poinformował, że z przyczyn obiektywnych nie może uczestniczyć w tej kontroli, przyznał, że nie podał, na czym polegają te przyczyny obiektywne. Obwiniony podał nadto, że wcześniej też dostał jakieś pismo, w którym został wyznaczony dzień kontroli, ale napisał wyjaśnienie, że nie są właścicielami nieruchomości, której adres został wskazany w wezwaniu, bowiem pałac mieści się w B. (...)(...), a nie, jak wskazano w piśmie (...).

Na pytanie Sądu obwiniony przyznał, że nie zwracał się do nikogo o to, aby pojechał na kontrolę w dniu 28 czerwca 2012 roku z ramienia Stowarzyszenia.

Dowód:

- **wyjaśnienia obwinionego W. M. – k. 48, 49v.**

Sąd zważył, co następuje:

W świetle przedstawionych dowodów wina i sprawstwo obwinionego W. M. w popełnieniu zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się w szczególności na dowodach osobowych w postaci zeznań świadków A. K. i J. K., jak również na dokumentach w postaci: decyzji w sprawie wpisania dobra kultury do rejestru zabytków, zawiadomienia w sprawie przeniesienia wpisu do rejestru zabytków do księgi rejestru zabytków nieruchomości województwa (...), zawiadomień o przeprowadzeniu kontroli, kserokopii potwierdzenia odbioru oraz protokołu kontroli i pism obwinionego, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

W ocenie Sądu wiarygodne i nie budzące zastrzeżeń są zeznania pracownic Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w W.: inspektora ds. ochrony zabytków nieruchomości – J. K. oraz starszego inspektora ds. ochrony zabytków – A. K.. Kobiety były zgodne, co do faktu, iż w dniu kontroli, tj. 28 czerwca 2012 roku, obwiniony W. M. nie stawiał się, nie wyznaczył również innej osoby uprawnionej, tym samym uniemożliwiając dostępu do wnętrza zabytku. Nadto świadek J. K. wskazała, iż analogiczne sytuacje miały miejsce w przeszłości, w związku z czym kontrola wnętrza P. nigdy nie została przeprowadzona, a obwiniony nigdy nie podał racjonalnego usprawiedliwienia swojego niestawiennictwa.

W kontekście powyższego wyjaśnienia obwinionego W. M. polegające na konsekwentnym zaprzeczaniu swemu sprawstwu Sąd uznał za niewiarygodne i mające na celu jedynie uniknięcie odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Na taką ocenę Sądu wpływa okoliczność, iż „przyczynę obiektywną” jego niestawiennictwa w dniu kontroli, a mianowicie naderwanie wiązadła krzyżowego w prawej nodze, obwiniony podał dopiero na rozprawie w dniu 9 maja 2013 roku. Nie przekonały również Sądu twierdzenia obwinionego, jakoby nie było nikogo z ramienia Stowarzyszenia, kto mógłby reprezentować je podczas kontroli zabytku, skoro nawet nie zwrócił się do nikogo o to, jak sam przyznał. Jednocześnie należy wskazać, iż w podobny sposób obwiniony unikał wcześniejszych kontroli i jego

nie stawiennictwo w dniu 28.06.2012r. Sąd uznał za celowe. Z zeznań świadków wynika, iż obiekt jest zaniedbany i właśnie ta okoliczność była zdaniem Sądu powodem dla którego obiekt nie został udostępniony.

Oceniając zachowanie obwinionego W. M. pod kątem realizacji znamion wykroczenia Sąd uznał, iż właściwa jest przyjęta kwalifikacja prawna czynu, tj. wykroczenia z art. 114 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, jednakże Sąd zmuszony był dokonać zmiany opisu czynu poprzez jego doprecyzowanie. I tak obwinionego uznał za winnego tego, że w dniu 28 czerwca 2012 roku w B., woj. (...), będąc prezesem Stowarzyszenia (...) uniemożliwił dostęp do wnętrza zabytku P. w B. osobom działającym w imieniu wojewódzkiego konserwatora zabytków, wykonującym w tym dniu uprawnienia wynikające z ustawy w postaci przeprowadzenia kontroli przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opiekę nad nimi.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszystkie dyrektywy jej wymiaru określone w art. 33 kw, bacząc by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając przy tym stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ta ma osiągnąć w stosunku do W. M.. I tak jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał fakt, iż obwiniony nie był dotychczas karany sędownie za przestępstwo, a zatem jego sposób życia przed popełnieniem wykroczenia będącego przedmiotem rozpoznania nie budzi zastrzeżeń. Równocześnie nie uszła uwadze Sądu okoliczność, iż zdarzenie będące przedmiotem rozpoznania nie było pierwszym tego typu, bowiem obwiniony jako właściciel obiektu nie stawiał się również na wcześniejsze wyznaczone terminy kontroli.

Wobec tego Sąd uznał, iż dla osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, wystarczające będzie orzeczenie wobec obwinionego kary grzywny w wysokości 300 zł. W przekonaniu Sądu, orzeczona kara grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, a ponadto nie przewyższa ona realnych możliwości zarobkowych obwinionego W. M..

Biorąc pod uwagę sytuację materialną oraz możliwości finansowe obwinionego, na podstawie przepisu art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpw, Sąd zwolnił go w całości od zapłaty kosztów sądowych.

(...)

(...)